

# GAZETA SAMBORSKA

pismo poświęcone sprawom ekonomicznym i społecznym

okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

mieсяcznie . . . 1 kor. — h. || półrocznie . . . 5 kor. — h.  
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20. h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich L. 1.  
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES  
REDAKCYI  
w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agjencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Stoncła i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

## U GROBU.

*Już spoczął w grobie... już wrzyż nagi stoi*

*Tylko tablica dla wrągowiska*

*Bieleje w górze. U grobu podwoi*

*Straż postawiona stalą broni błyska,*

*Wzrok śle na zwiady, w dłoni ciśnie włócznie —*

*Czy nie przychodzą grób otworzyć ucnie.*

*Noc rozpostarła sępie swoje skrzydła*

*A przy niej kroczy trwogi straszna mara;*

*Nad Jeruzalem zaciągnęła sidła —*

*Sędzie wlec na sąd... Sąd będzie i kara!*

*I cicho, w krzywe, żelaziste szpony*

*Chwyćcia serca bez słowa obrony.*

*Straszny jest sąd dusz wśród milczenia nocy*

*Ponad ofiarą bez życia, bez skargi —*

*Martwą, a jednak żywą w tej niemocy,*

*Bo zda się, w bolu wnet otworzy wargi —*

*Powieki ciężkie odstąpią spojrzenia*

*I padną gromem do głębi sumienia.*

*Nie... On nie wstanie z pod grobowej skały —*

*Żołnierze rzymscy czuwają u progu;*

*Wszak z przebitego serca trzy spadły,*

*Ży krwawe... ducha swego oddał Bogu*

*I skonał... na pierś schyliła się głowa...*

*Lecz trwoga szepcze zmartwychwstania słowa.*

*I oto biegą posty onej wieści:*

*Już Pan zmartwychwstał! Wieść oczekiwana*

*Bieży do serc tych, co pełne boleści*

*Pytają — żali próżny grób jest Pana —*

*Żali powrócił do serc, co w żałobie*

*Teśnią do Prawdy i płaczą na grobie.*

Nowosiół.

Jan Oksza.

## Dział gospodarczy.

Z Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze.

Rada Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze wniosła pod datą 25. marca 1907. do c. k. Ministerstwa wojny we Wiedniu (na ręce Komitetu) podanie o następującej treści: „Podpisana Rada Oddziału ma zaszczyt zwrócić się do Wysokiego c. k. Ministerstwa wojny z prośbą o wyjednanie jej za pośrednictwem W. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych wydatnej państwowej subwencji na rekonstrukcję polowej drogi o długości około 4. km. pomiędzy gminą Łużkiem górnym (pol. pow. Stary-Sambor) a Zworem (gminą położoną na granicy pow. pol. Sambor) przy której kończy się droga gminna I. klasy, łącząca tę gminę ze Samborem.

Celem umotywowania powyższej prośby powołuje się podpisana Rada Oddziału na następujące okoliczności:

Przez zrekonstruowanie wspomnianej części drogi osiągnąć się da najkrótsze połączenie pomiędzy gościńcem rządowym Beskidzkim w km. 20. a gościńcem rządowym Dobromiskim w km. 80., co z tem większą korzyścią dla ogółu byłoby połączone, ileż dla całej południowej części powiatu samborskiego umożliwionym by był dostęp do stacji kolejowej w Łużku górnym i Spasie, całej zaś okolicy ułatwionem by było korzystanie z drogi kolejowej Sambor-Sianki.

W uwzględnieniu doniosłych korzyści, jakie przez rekonstrukcję i budowę wspomnianej części drogi otwierają się Zarządowi wojskowemu, tudzież ogółowi przez podniesienie stosunków handlowych i gospodarczych w obydwóch pol. powiatach Sambor i Stary-Sambor, raczy Wysokie c. k. Ministerstwo z tem większą łaskawością traktować powyższą prośbę podpisanej Rady Oddziału, ileż miejscowe organa administracyjne zadnych na projektowaną budowę nie posiadają funduszków.“

## WIEC W SAMBORZE.

Na dzień 25. marca b. r. zwołali w Samborze em. radca sądowy p. Słotwiński i adw. dr. Potocki wiec wyborców do Rady państwa dla wysłuchania programu stronnictwa polskiego postępowo-demokratycznego. Wielka sala Sokoła zapełniona została po brzegi, galeria była także przepełniona. Jako główny referent przybył na wiec uproszony przez zwołujących dr. Ignacy Petelenz, poseł z Krakowa. Na sali zjawili się postawie ze Lwowa: Dr. Głabiński i dr. Tomaszewski.

Wiec rozpoczął się o godzinie 3<sup>1/2</sup> popołudniu krótkim zagajeniem p. Słotwińskiego, poczem większością głosów obrano przewodniczącym wiecu dra. Sobolewskiego z Sambora, a już przy wyborze na przewodniczącego odezwały się na początku smutnym echem antygonizmy zwolenników stronnictwa. Sekretarzami wiecu byli p. p. dr. Serwacki i Michałowski. Po udzieleniu przez przewodniczącego głosu referentowi dr. Petelenzowi — wchodzi ten na mównicę. Mowca wyłuszcza cele „polskiego stronnictwa postępowo-demokratycznego“, zrodzonego z potrzeby zjednoczenia głównych stronnictw demokr. a to: najstarszego stronnictwa polskiego, demokratycznego, do którego należeli Fr. Smolka, Szczepanowski, Romanowicz, Rotter i inni, dalej tak zwane centrum, dalej demokracji narodowej, wreszcie stronnictwa ludowców. W programie skoncentrowanych demokratów nie jest wyłączenie od współdziałania w pracy narodowej osób należących przedtem do obozu konserwatystów.

Celem stronnictwa jest „odrodzenie narodu“, a środkami i zasadami są: skoncentrowanie wszystkich warstw narodu, równość innych narodów w obec prawa, równouprawnienie wyznaniowe, przyznanie kobiecie szerszych praw niż dotąd, piecza nad wychowaniem dzieci, podniesienie przemysłu, rozszerzenie oświaty, opieka Państwa nad różnymi potrzebami obywateli, a między nimi ubezpieczenie robotników, ograniczanie nieproduktywnych wydatków Państwa, rozszerzanie autonomii Galicji, względnie federacya Państw w Austrii, wreszcie zasada „solidarności reprezentacji posłów polskich do Rady Państwa“, z reformą pracy wewnętrznej nowego Koła Polskiego, reforma przyszłej reprezentacji do Sejmu. Obawa przed wynikami obecnej „Rady narodowej“ we Lwowie, zakończył dr. Petelenz swój referat, zastrzegając dla korreferenta dra. Potockiego omówienie kwestyi polsko-ruskiej w Galicji.

Referent dr. Potocki uznaje konieczną potrzebę obmyślenia i zastosowania środków zgody obu narodów: polskiego i ruskiego dla ratowania Słowian od germanizmu. Jest za odrębnością polskich i ruskich: interesów szkolnych władz i zakładów szkolnych w Galicji, ale i z rozdziałem funduszy szkolnych.

Po zakończeniu tego referatu otwiera przewodniczący dyskusję nad oboma referatami. Dr. Biegelmajer wyrażając imieniem stronnictwa postępowej demokracji podziękowanie referentowi dr. Petelenzowi — stawia wniosek tej treści, że: wyborcy z miasta Sambora zgromadzeni na wiecu 25. marca zgadzają się na program polskiego stronnictwa postępowo-demokratycznego, tudzież, że uchwalają popierać posła do Rady Państwa należącego do tegoż stronnictwa. (jak załatwiono obacz przy końcu). Dr. Biegelmajer jest przeciwny Radzie

narodowej i sądzi, że zachodzą styczne pomiędzy danym komitetem centralnym. skoro c. k. naczelnik poczt. i c. k. urzędnik skarbowy agitowali po wsiach. St. Biega interpeluje referenta w kwestyi polsko-ruskiej co do pewnych dat statystycznych, i dodaje hasło: „Polacy nie chcą żyć krzywdą Rusinów. — a nie dadzą sobie odebrać tego, co polskie“.

Przemawiali następnie: M. Arndt interpelując przemówienie St. Biega; Wanat (przedmieszczanin) wyraża niemożliwość zorientowania się włościan w licznych stronnictwach rodzących się przed wyborami jak gryzby po deszczu; Ziemiak Jan (przedmieszczanin) zapewnia że „ludowcy“ będą należeli do Koła Polskiego — lecz nie z kagańcem na ustach, że ludowcy stoją na uboczu od Rady narodowej; Jan Petela (z pod Sambora) przemawia za zgodą Polaków z Rusinami, ale widzi niezgodę pomiędzy stronnictwami polskimi; Koberzyński (kupiec) tłumaczy „myśli nowego Polaka“, R. Dmowski o ekspansji narodowej w ten sposób, że jeżeli nas prąd od zachodu, musimy rozszerzać się na wschód, a nie jest to zbrodnia — tak jak nie jest zbrodnia, że on z zachodniej Galicji przyszedł do wschodniej i tu się osiedlił; p. Słotwiński przemawia za narodową demokracją; Jarosz J. (przedmieszczanin) przemawia przeciw stronnictwu postępowej demokracji i zapuszcza się w kwestyę ceł od wywozu zboża i bydła; dr. Pribram chce wiedzieć, jakimi zasadami w stosunku do izraelitów kierować się będą walczące ze sobą stronnictwa demokratyczne, gdyż izaelici stanowią poważną część wyborców; M. Arndt wyjaśnia przedmieszczanom, że cła ochronne wyrządzają krzywdę małym rolnikom, a mówiąc o Radzie narodowej jest zdania, iż tam oboz konserwatystów chce sobie 1/3 mandatów zagwarantować; Mrozek (przedmieszczanin) biada nad brakiem solidarności stronnictw, a przechodząc do stosunku z Rusinami trzymać się każe zasady „czyń siebie szczęśliwym, lecz nie czyń drugiemu krzywdy“, wreszcie stawia wniosek, iż zgromadzeni na wiecu wyborcy Samborscy nie zgadzają się z zarzutami czynionymi przez stronnictwo postępowo-demokratyczne, stronnictwu narodowej demokracji, i że wyborcom Samborskim odpowiada narodowa demokracja (wniosek ten nie podano pod głosowanie z powodu jego niejasnej ogólnikowej formy). Przemawiał także dr. Sobolewski (pod chwilowem na ten czas przewodnictwem przedmieszczanina Cykowskiego — lecz i tu znowu przy wyborze tego chwilowego przewodniczącego, ujawniły się silne sprzeczności stronnictw — tak samo jak na początku, stronnictwa, mowy i niemożemy przekrzyczyć siebie usiłowali. Dr. Sobolewski jest zdania, że wyborcy tego posłem obiorą, kto będzie z góry pewnym, iż solidarnie pójdzie z posłami polskimi w Wiedniu, które to hasło solidarności przyszłego Polskiego Koła podjęła Rada narodowa, zawiązana w grudniu we Lwowie. Sądzi jednak mowca, iż program Rady narodowej ma pewne luki. Mowca obawia się, aby do Rady Państwa nie weszły żywiły skrajne — mogące narazić na szwank sprawy kościoła katolickiego, i zakończy swoje przemówienie wnioskiem, iż zgromadzeni dnia 25. marca wyborcy Samborscy postanawiają stać przy wyborach do Rady Państwa na gruncie katolickim, narodowym i solidarności Koła Polskiego. Wreszcie zabrał głos jeszcze raz dr. Petelenz wyłuszczaając, że tylko drogą postępu możemy dążyć ku zbawieniu Ojczyzny, i drogą tolerancji — a stronnictwo postępowo-demokratyczne chce właśnie i postępu i zbawienia Ojczyzny.

Najdłuższą i najgorętszą była mowa dra. Petelenza, której nie przeszkadzały urywane słowa i wykrzykniki ze sali — tak jak się to niestety działo przy innych przemówieniach.

W głosowaniu ostatecznym nad wnioskami dra. Biegelmajera i dra. Sobolewskiego — przeszedł większością wniosek dra. Sobolewskiego, poczem przewodniczący zamknął wiec trwający przez 5. godzin.

**LISTA WYBORCÓW do Rady państwa z m. Sambora jest już do nabycia w drukarni Schwarza i Trojana w Samborze.**

Na sali byli i Rusini w małej liczbie, i socjalna demokracja pod oknami. Pomiędzy wyborcami przeważali na sali wyborcy: Samborscy przedmieszczanie.

## Z ruchu przedwyborczego.

Narodny komitet zatwierdził na ostatnim posiedzeniu następujące kandydatury poselskie: Na okręg 54. Stary Sambor-Turka-Drohobycz etc., kandydaturę ks. Jana Jaworskiego gr. k. proboszcza ze Strzelbic na posła, zaś posła sejmowego Antoniego Starucha na zastępcę; na wiejski okręg 67. Jarosław-Cieszanów: kandydaturę dr. Daniela Stachury, adw. ze Sambora i na okręg miejski 27. Drohobycz-Turka-Bolechów-Skole, kandydaturę dra Jarosława Oleśnickiego adw. z Drohobycza.

Adwokat tutejszy p. dr. Justyn Witz zgłosił kandydaturę swoją na posła w okręgu miejskim Stryj-Drohobycz.

Z powodu, iż b. poseł do Rady Państwa p. dr. Włodzimierz Kozłowski o mandat poselski w okręgu miejskim Sambor-Gródek ubiegać się nie będzie, kandydaturę w tym okręgu zgłosił już formalnie tut. lekarz powiatowy p. dr. Franciszek Sobolewski.

Termin do wnoszenia reklamacji co do ewent. niedokładności w liście uprawnionych do głosowania na posła do Rady państwa upływa z dniem 31. marca 1907.

Obok zgłoszonej już kandydatury p. dr. Sobolewskiego fizyka, powiatowego i dra Franciszka Tomaszewskiego, c. k. dyrektora gimnazjum III. we Lwowie, ma nadto ubiegać się o mandat z Sambora dr. Henryk Kolischer, obywatel honorowy miasta Gródka.

## Korespondencye.

Od okręgowego Komitetu przedwyborczego w Samborze otrzymaliśmy następującą odezwę z prośbą o umieszczenie tejże w najbliższym numerze naszego pisma:

„Do P. T. Wyborców okręgu Nr. 53.

Na zjeździe okręgowym delegatów komitetów przedwyborczych powiatów: Sambor, Budki, Komarno, Sądowa Wisznia i Starosól odbytym w Rudkach w sali „Sokoła“ dnia 5. marca 1907. uchwalono uznać i popierać jako jedynego kandydata na posła do Rady Państwa z tego okręgu Karola Surówkę z Rudek, na zastępcę zaś posła Ks. Józefa Watulewicza z Felsztyna.

Szanowni Wyborcy! Kto jest nasz kandydat Karol Surówka nie pytajcie nas, ale pytajcie czynów jego, jakie dokonał w latach tych, w których jemu ani się śniło o kandydowaniu na posła! Pytajcie mieszkańców powiatu rudeckiego, którym szedł z chętną pomocą w każdej ich potrzebie.

Kandydat nasz to prawdziwy poseł ludowy, bo pochodzi z ludu, wśród ludu i dla ludu od lat 14. pracował i sam lud jego kandydaturę postawił. Nasz kandydat to stary pracownik na polu podniesienia rolnictwa i przemysłu. Jako kierownik towarzystw rolniczych w powiecie rudeckim starał się o popieranie interesów włościan, o podniesienie ich dobrobytu, sprowadzał nasiona, bydło rasowe, zakładał kółka rolnicze, kasy Raiffeisena.

A kiedy nasz kandydat to robił? Czy teraz, gdy do włościan zgłasza się tyłu, „przyjaciół“ sięgających po mandat poselski? — Nie!

P. Karol Surówka ma 14. lat pracy nad ludem i dla ludu, a pracy tej cichej, spokojnej, ale serdecznej i skutecznej. Jako emerytowany urzędnik podatkowy wie dokładnie, jak krzywdzą biedniejszych ustawy podatkowe, będzie umiał jako fachowiec najskuteczniej przeciw uciskowi podatkowemu walczyć i najlepiej bronić rolnictwa, przemysłu, handlu przed ciężarami podatkowymi.

Panowie Wyborcy, nie słuchajcie wrogów chcących rozbić nam głosy na to, ażeby nasz okręg nie miał żadnego polskiego posła a mieć nie będzie, jeśli wszyscy Polacy nie oddadzą swych głosów na naszego kandydata.

Wzywamy Was do oddania głosów jedynie na Karola Surówkę.

W Samborze 27. marca 1907.

Za komitet okręgowy wyborczy:

Józef Dzikowski, Jan Franieczek, Ks. Wojciech Gienza, Józef Kuła, Jan Michulko, Hubert Linde, Walenty Rozmarynowski, Henryk Triller, Stanisław Vogel, Ks. Józef Watulewicz, Ks. Stanisław Ziemia.

## Wiadomości bieżące.

Najszczęśliwsze życzenia „Wesołych Świąt“ składamy na tem miejscu wszystkim P. T. Prenumeratorom, Czytelnikom i Przyjaciółom naszego pisma.

Redakcja „Gazety Samborskiej“.

Mianowanie. Komisarzem nadzoru kotłów parowych w pow. starosamborskim i turczańskim zamiano-

wany został przez Namiestnictwo adjunkt budownictwa, Adolf Schneider.

Nowy urząd pocztowy. Z dniem 1. kwietnia b. r. wejdzie w życie urząd pocztowy na dworcu kolejowym w Jabłonce niższej, w pow. turczańskim — ze zwykłym zakresem czynności i nazwą Jabłonka niżna.

Z Wydziału Związku sokolego. Na odbytem w niedzielę, dnia 21. b. m. posiedzeniu uchwalono, aby Sokolstwo polskie nie brało udziału w zlocie Sokolstwa czeskiego, który odbędzie się z końcem czerwca w Pradze. W tym samym czasie odbędzie się we Lwowie zlot okręgowy i uroczystość jubileuszowa 40-lecia „Sokoła Macierzy“. Na zlot do Pragi wysłani zostaną ze Związku polskiego sprawozdawcy techniczni.

Ochotnicza Straż ogniowa zorganizowaną została w dniu 12. b. m. przez Zarząd Kółka rolniczego w Kalinowie. Przy zorganizowaniu tej instytucji obecnym był delegat i krajowy instruktor Związku ochotniczych straży pożarnych ze Lwowa, p. Józef Sroka, za którego interwencją, na odbyty w dniach 19., 20., 21. i 22. b. m. kurs pożarnictwa w Mościskach przyjęty został komendant oddziału wodnego tej straży Jan Huppen-thal. Komendantem oddziału ratunkowego obrano Antoniego Kröpila, wreszcie naczelnikiem straży wybrano Franciszka Regla.

Zgromadzenie delegatów Tow. wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych odbędzie się w roku bieżącym w sali hotelu George'a we Lwowie, w dniach 25., 26. i 27. kwietnia b. r. ze statutowym porządkiem dziennym.

Zmarli. † Wojciech Nadybski, naczelnik gminy Czukwi, członek Rady powiatowej, członek Dyrekcji Kasy powiatowej, członek Rady szkolnej okręgowej i wielu innych instytucji humanitarnych i obywatelskich, zmarł we Lwowie w dniu 24. marca 1907. w 55. roku życia. W obrzędzie pogrzebowym, który się odbył w dniu 27. b. m. w Czukwi, wzięły udział delegacje Towarzystw, do których ś. p. naczelnik gminy Cz. należał, tudzież liczny poczet miejscowych i okolicznych włościan. Nad otwartą mogiłą przemówił wzniośle miejsc. gr. k. proboszcz ks. Jan Lityński wywołując w sercach słuchaczy głębokie i silne wzruszenie. R. i. p. † Ks. Jan Brytan, gr. k. proboszcz z Torczynowa, szambelan papieski i wicedziekan samborski zmarł w Torczynowicach w dniu 24. b. m. w 91. roku życia a 60. r. kapłaństwa.

Do Wydziału Kasy oszczędności miasta Sambora wybrała tut. Rada miejska na posiedzeniu w dniu 27. marca 1907. następujących pp.: 1) dra Biegelmajera Alfreda, 2) Goldberga Meilecha, 3) Haydera Stanisława, 4) Hawrota Jana, 5) Horwatha Alojzego, 6) Hammera Mana, 7) Kohmanna Józefa, 8) dra Klau-bera, 9) ks. Kulischa Hieronima, 10) Loreka Andrzeja, 11) Ladena Arona, 12) dra Markiewicza Henryka, 13) Pankiewicza Józefa, 14) Słotwińskiego Ludwika, 15) Tustanowskiego wiepr., 16) Tyrkę Jana, 17) Ziemniaka Jana i 18) Ziemniaka Wojciecha.

Końcowe rozprawy przy I. kadencji sądu przysięgłych w Samborze: Dnia 3. kwietnia rozprawa przeciw Szłomie Jankłowi Bemes, Margulemu Bemes i Jankłowi Maier wszystkim z Jaworowa (p. Borynia) o zbrodnię oszustwa, Tego samego dnia przeciw Rudolfowi Czertakowi ze Surowej: pow. Mielec o zbrodnię kradzieży. Dnia 4. i 5. kwietnia b. r. rozprawa przeciw Janowi Mrozowskiemu i Chryzantowi Dondik Kotosowi, obu pochodzącym z Rosyi, osk. o zbrodnię kradzieży. Dnia 6. kwietnia przeciw Nastusi Łucyszyn ze Sasów ad Stara Ropa, o zbrodnię podpalenia i gwałtu publicznego. Dnia 8. kwietnia rozprawa z Janem Michalewiczem z Porzezza zadwórnego o zbrodnię zabójstwa. Dnia 9. kwietnia rozprawa z Józefem Mazurek z Biskowic o zbrodnię zabójstwa i tegoż samego dnia rozprawa z Paraszką Kinasz z Drohobycza o zbrodnię dzieciobójstwa. Dnia 10. kwietnia rozprawa z Jakóbem Pil, Hnatem Wasylów i Bazyliem Kociubą, wszystkimi z Borysławia o zbrodnię kradzieży.

## NADESŁANE.

### Do wynajęcia

Przy ul. lwowskiej 6. cały dom (na hotel) lub częściowo.

Wiadomość u Dra Rogalskiego, lwowska 10.

### Dr. Alexander Ruczka,

były asystent polikliniki dentystycznej w Krakowie specjalista w zakresie chorób jamy ustnej i dentysta ordynuje już od g. 8 - 12 i od 2 - 4 w Samborze, Rynek, kamienica P. I. Sznajdrowej 37?

## Dr. Ignacy Sandauer

ordynuje we Lwowie ul. Sykstuska 16.

Plomby złote i porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

Znane z dobroci od lat wielu  
Buciki dla Pań, Panów i Dzieci  
O R A Z

## kalosze Petersburskie

poleca najtaniej

Antoni Milewski w Samborze.

Zlecenia zamiejscowe skuteczniają się odwrotną pocztą nie licząc nic za opakowanie.



## Szkodliwość nikotyny usunięta.

## „SALVESOL“

pochłania nikotynę, a właściwie naukowo wyrażając się, tworzy z nikotyną związek chemiczny nierozpuszczalny w wilgoci i tej to właściwości zawdzięczać należy, że nikotyna nie dostaje się do ust, a tem samem usuwa się jej szkodliwe działanie.

O dobroci i doniosłym znaczeniu tego preparatu świadczą rozpowszechnione tutki cygaretkowe ze „Salvesolem“ — oraz uznanie, jakim raczył mnie zaszczyścić W. Pan Prof. Dr. A. Mars.

W. P. Mr. W. Bełdowski w Krakowie.

Z przyjemnością donoszę W. Panu, że od czasu, jak używam Pańskiej waty „Salvesol“ w cygarniczkach szklanych, nie doznaję przykrych objawów, które mi doznaczały skutkiem palenia tytoniu. Wobec tego upraszam o nadesłanie mi za pobraniem pocztowym i t. d.

Lwów, 2 maja 1903.

Z wysokim poważaniem

Prof. dr. Antoni Mars.

Oryginalny pakietek „Waty Salvesol“ wystarcza na 200—400. papierosów lub cygar. — 1000. tutek ze „Salvesolem“ K. 2:80. — 1. pakietek waty „Salvesol“, 30. lub 60. h. — 10. cygarniczek szklanych 1. K. 20. h.

Wyroby te poleca:

5

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „NORIS“

Mr. W. Bełdowski, Kraków.

Do nabycia w Samborze u Altera Liebermanna.



L. cz. E. 1998/6

## Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku kredytowego w Starejsoli odbędzie się dnia 4. kwietnia 1907. o godz. 9. przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Starym Samborze licytacja 1/6. części realności lwh. 1179. 1/12. części realności lwh. 1180. Mozeza Salamona w łasnych, 1/4. części realności lwh. 1173. Leiby Izraela Salamona własnej i 2/12. części realności lwh. 1180. ks. gr. Stary Sambor Izaka vel. Itzka Salamona własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość tj. 1/6. część lwh. 1179 wystawiona na licytację jest oceniona na 95. kor. 33. h., 3/12. części realności lwh. 1180. ocenione na 727. k. 35. h., 1/4. część realności lwh. 1173. oceniona na 251. kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1/6. części realności lwh. 1179. kwotę 48. kor. 3/12. części realności lwh. 1180. kw. 364. kor.; zaś 1/4. część realności lwh. 1173. kwotę 126. kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przysądzi do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. sąd powiatowy w Starym Samborze.

Oddział IV. dnia 26. lutego 1907.

Pierwszorządny ZAKŁAD POGRZEBOWY Filipiny Bukietyńskiej  
w SAMBORZE. NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA i NOCY.

L. cz. E. 3925/6.

**Edykt licytacyjny**

**Dnia 10. maja 1907. o godzinie 10. przed południem** odbędzie się w Oddziale Nr. III. Sądu tutejszego **licytacja** 1) realności w **Samborze** — Przemyska whl. 70. 2) realności w Samborze — Przemyska whl. 123. 3) połowy realności w Samborze — Przemyska whl. 71. 4) połowy realności w Samborze — Przemyska whl. 72. z przynależnościami.

Nieruchomość składająca się z budynków i ogrodu z przynależnościami oceniono ad 1) na **20765. K. 86. h.**, ad 2) na **5451. K.** ad 3) na **8065. K. 01. h.**, ad 4) na **9290. K. 49. h.**

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 10382. K. 93. h., ad 2) 2725. K. 50. h. ad 3) 4032. K. 50. h. ad 4) 4645. K. 24. h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

**C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.**  
1—3. dnia 11. marca 1907.

L. cz. E. 418/7.

**Edykt licytacyjny**

**Dnia 10. maja 1907. o godzinie 9. przed południem** odbędzie się w Oddziale Nr. III. Sądu tutejszego **licytacja realności w Samborze** Przemyska whl. 92. z przynależnościami.

Dwa budynki mnowane z przynależnościami i ogród oceniono na **15.059 Kor. 96. hal.**

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi **7529. Kor. 98. hal.**

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

**C. k. Sąd powiatowy w Samborze, Oddział III.**  
dnia 6. marca 1907. 1—3

L. cz. E. 4236/6.

**Edykt licytacyjny.**

**Dnia 10. maja 1907. o godzinie 11. przed południem** odbędzie się w Oddziale Nr. III. sądu tutejszego licytacja realności w **Brzegach** whl. 637.

Dom mieszkalny, parcelę budowlaną i gruntową (ogród:) oceniono na **1400. Kor.**

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi **933. Kor. 34. hal.**

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

**C. k. Sąd powiatowy w Samborze oddział III.**  
dnia 21. marca 1907. 1-1

**Poszukuje się przedsiębiorcy**

do zwiększenia istniejącej eksploatacji znacznej przestrzeni torfowiska do 5. metrów głębokości. Tarf o 3. do 4. tysięcy kalorii. Poświęcenia odbytych na wielką skalę prób w lokomobilach, gorzelniach, piecach i kuchniach. W salinach uznany jako dobry. W lokomotywach przemienia 1. klg. torfu 4-6. litrów wody w parę. Torf 20. cm. pod powierzchnią, wydobyte łatwe, — przeróbka tania. Odwodnienie dolnych warstw bez kosztów. Na miejscu dwie maszyny i 2. klm. szyn. Do najbliższej stacji kolejowej 11. klm. Blizsza wiadomość w Redakcyi gazety Samborskiej.



Nawet najwybredniejszych smakoszy potrafią zadowolić  
tutki cygaretowe

**FRAM**

z wata „Salvesol“.

Bibułka zrobiona jest z najdelikatniejszych włókien liści morwowych, więc nie dziwnego, że pali się lekko i równo, a dym jest łagodny i chłodny. Własności te podwyższa jeszcze umieszczona w ustniku

„WATA SALVESOL“.

Nadaje się do tytoni lekkich, mniej do średnio mocnych wskutek swego nader delikatnego włókna roślinnego. Każdy palący tytoń, chcąc uniknąć zatrucia **nikotyną**, powinien palić tylko w cygarniczkach szklanych z wata „Salvesol“. — **Oryginalny pakiecik „Waty Salvesol“ wystarcza na 200—400 papierosów lub cygar.** 1000. sztuk tutek „Fram“ 3. kor. — 10. cygarniczek 1. K. 20. h. Pakiecik waty „Salvesol“ 30. lub 60. h.

Zakład przemysłowy wyrobów papierowych „Noris“  
**Mr. W. Beldowski, Kraków.**

Do nabycia w Samborze u p. Altera Liebermanna.



Znana od wielu lat

**PRACOWNIA****kamieniarsko - rzeźbiarska**

odznacz. srebrnym medalem na kraj. wystawie przem.

i główny skład pomników

**Michała Bożejki****W SAMBORZE**

wykonuje pomniki z kamienia twardego i miękkiego, granitowe, syanitowe, labradorytowe i marmurowe oraz dostarcza takowych według podanych planów przez Sz. P. T. Odbiorców.

Przyjmuje ustawianie pomników i budowanie grobowców — posiada również na składzie **krzże** żelazne, które na żądanie osadza na pomnikach.

Wogóle wykonuje wszelkie roboty w zakres artystycznego kamieniarstwa wchodzące — jakoteż i roboty budowlane.

Za ceny umiarkowane i punktualne dostarczanie zamówień ręczy się.

Dodać należy, iż wyżej wspomniana firma połączona jest z koncesyonowanym

**Zakładem pogrzebowym „Concordia“,**

który zajmuje się urządzeniem pogrzebów od najwspanialszych do najskromniejszych.

Zakład oddany Sz. P. T. Publiczności na usługi każdego czasu — tak we dnie jak i w nocy.

Wynagrodzenie umiarkowane — warunki również przystępne, gdyż Zakład zajmuje się urządzeniem pogrzebów za spłatą należności i w ratach miesięcznych.

Ponieważ Zakład pogrzebowy „Concordia“ **M. Bożejki** niejednokrotnie dał dowody rzetelnej obsługi, ośmiela się podpisana firma prosić Sz. P. T. Publiczność o dalsze łaskawe poparcie kreśląc się

9

z szacunkiem

**Michał Bożejko.**

FIRMA

**Singer Co**

Tow. Akc.

**maszyn do szycia**

otworzyła

13

**FILIE**

w Samborze, przy ul. Kopernika l. 4.

Utrzymuje na składzie maszyny do użytku familijnego wszelkich celów przemysłowych i fabrycznych tudzież wszelkie części do maszyn gły, nici, jedwab itp. najprzedniejszej jakości.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę

**krajowego węgla kamiennego**  
z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie

zalożona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich l. 1 pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom: samborskiemu i starsamborskiemu **WĘGLI kamiennych** w ładunkach (na razie tylko) wagonowych opłacone do stacji kolei w Samborze po następujących cenach **za wagon** (o 10.000 Kg.) obow. od 1/9.1906.

I. Węgle grube z Jaworzna	240 K. — h
II. „ kostkowe I. „	234 „ — „
III. „ „ II. „	225 „ — „
IV. „ orzechowe I. „	200 „ — „
V. W. orzechowe II. 190 K. — h.	VI. Węgle miałowe 165 K. — h

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla odbiorców z magazynu kolejowego w **Starym Samborze** wyższą będzie na wagonie, o 10 K., a węgla ze **Sierszy** o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kolejowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu wyższą będzie od samborskiej o 9-90 K. dla węgla z Jaworzna wreszcie dla stacji **Nadyby Wojutyce** cena dla węgla z Jaworzna wyższą na wagonie od ceny w Samborze o 5. Kor. 10 h.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii  
**Stanisław Stefanowski.**

**R**ealność do sprzedania z wolnej ręki przy ul. Drohobyckiej, dom dwufrontowy z ogrodem i hipoteką przy głównym trakcie.

Potrzebna gotówka 9000. koron.

Blizsza wiadomość w drukarni Schwarza i Trojana w Samborze. 6—4

**SZYBKO A SZCZUPŁO**

wyrastająca młodzież szkolna, osłabieni rekonwalescenci, kobiety karmiące, szczupło i delikatnie zbudowane, a w szczególności osoby każdego wieku chore na żołądek i starej znajdują w

**mącze Gurgula**

środek wzma niający ich siły z wielką korzyścią dla organizmu. — To lekkie a jednak w wysokim stopniu odżywcze pożywienie znieśie i stawi nawet bardzo osłabiony żołądek. 27

**Herbata**

z Rączką

Wardzie do nabycia, a gdzie nie ma, u Adar magazynu  
**JULIUSZA GROSSEGO W KRAKOWIE**

**Krajowe zastępstwo  
sprzedaży KAINITU**

utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze (sól nawozowa) kainitu w cenie po 2 kor. 70 hal. za 100 klg z workiem — i pośredniczy w dostawach całowagonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

**NA KASZEL**  
kto się nie leczy, dopuszcza się  
powolnego samobójstwa  
**K A I S E R A**  
piersiowe karmelki  
ekstrakt słodowy, bardzo sma-  
czny wypróbowany przez le-  
karzy i zalecany przeciw ka-  
szlowi, chrypcie, katarom, za-  
flegmieniu i katarowi gardła.  
**4512** notaryalnie uwierzy-  
telnionych świadectw  
stwierdza skuteczność tego  
leczniczego środka. 22-30  
**Paczki po 20 i 40 hal.**  
**Puszka 80 hal.**  
u S.W. Langingera, i w aptekach  
pp. J. Pankiewicza, H. Wohla i  
J. Lepiankiewicza w Samborze i  
w aptek. G. F. Tobiaszka i E. G.  
Reina w Drohobyczu.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo  
koncesyonowane

**Biuro podróży  
i spedycyjne**  
**Zofii Biesiadeckiej**  
**Oświecim, (dworzec)**  
sprzedaje bilety okrętowe  
**I., II. i III. klasy**  
**do Ameryki i Kanady**  
oraz bilety kolejowe amerykań-  
skie i kanadyjskie.  
Prospekty darmo i oplatnie.

**Pomieszkanie**  
składające się z dwóch pięknych pokoi i kuchni z przy-  
należnościami i ogródkiem zaraz do wynajęcia. Bliższa  
wiadomość w głównej trafice p. A. Raaba.

**Świeże nawozy sztuczne.**  
Dla członków Oddziału c. k. gal. Tow. gospod.  
po cenach nabycia:  
**Mączkę kostną** (2. azotu, 12. kw. fosf.) po 12  
koron za 100 kg.  
**Superfosfat z czystych kości** (1/2-16) po 11  
kor. — h. za 100 kg.  
dostarcza Sekretaryat Oddziału c. k. gal. Tow. gospod.  
Sambor, Blich I. 1.

**Posiadacze losów**  
mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie  
tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na  
dogodne spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu  
pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupu-  
jemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstę-  
pując je na życzenie na spłaty. — Prosimy zażądać  
naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy  
darmo i oplatnie. — Polecamy uprzejmie naszą firmę  
do wszelkich obrotów bankowych.  
**SCHÜTZ I CHAJES**  
Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

W każdym mieszkaniu najsilniejszą  
**wilgoć i grzyb**  
usuwa się patentowanym sposobem zapomocą  
**„GLAZURYNY”**  
od lat 10-ciu wypróbowanego  
i niezawodnego środka.  
PATENTOWANE NIEPALNE  
**„PLYTY SŁOMIANE”**  
z fabryki „HYGIENA”  
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepuszcza-  
jących) domków, willi, baraków, wież naftowych,  
baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian dre-  
wnianych i budowy pokoi na strychach.  
Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano  
już do budowy we Lwowie i na prowincyi.  
Zamówienia przyjmuje:  
**Spółka handlowa w Samborze**  
Blich I. 1 Wyspa.

**ROZKŁAD JAZDY**  
ważny od 1. maja 1906.

Przyjeżdżają	Odjeżdżają
z Drohobycza: 6:58 rano	do Drohobycza: 11:30 przedp.
11:22 przedpołudniem	6:58 wieczór
6:45 wieczór	9:35 wieczór
2:07 w nocy.	3:11 rano
z Chyrowa: 5:45 rano	do Chyrowa: 7:08 rano
11:15 przedpołudniem	11:37 przedpołudniem
6:38 wieczór 9:20 wieczór	4:18 po południu
3:07 rano.	6:59 wieczór
z Lwowa: 11:07 przedpoł.	1:10 w nocy
6:28 wieczór	do Lwowa: 6:00 rano
1:00 w nocy	11:40 przedpołudniem
z Sianek: 8:00 rano	7:15 wieczór
0:57 przedpołudniem	do Sianek: 8:01 rano
6:18 wieczór	11:55 w południe
Rudek: 6:45 rano.	7:10 wieczór

**GŁÓWNY SKŁAD WĘDLIN I WYROBÓW MASARSKICH**  
**MICHAŁA ZIMMERMANA**  
**W SAMBORZE**  
ul. Kopernika I. 2., filia ul. Przemyska I. 16.  
poleca

**na Święta Wielkanocne**  
szynki, kielbasy, polędwice, wędzonki i w ogóle  
wszystkie wyroby w zakres masarstwa wchodzące  
po cenach bardzo przystępnych.  
Dla Kótek rolniczych ceny niższe.  
Zamówienia z prowincyi skuteczniam natychmiast.  
Dziękując Szan. P. T. Publiczności za dotych-  
czasowe zaufanie upraszam o dalsze względy  
i kreślę się z poważaniem  
**Michał Zimmerman.**

**W chlewni zarodowej na Powodowej**  
są do nabycia po umiarkowanej cenie:  
**4. loszki kilkumiesięczne**  
i 6. sztuk prosiąt młodszych (knurki i loszki)  
rasy Yorkshire — Bliższa wiadomość w sekre-  
taryacie Oddziału c. k. galic. Tow. gospod.  
w Samborze (Wyspa). 3-3

**O** bora Rajtarowice poczta loco, ma  
do sprzedania buhajki pół krwi  
Simenthalery w wieku od 6-10  
miesiący do roku. 3-3

**Krajowe zastępstwo sprzedaży**  
**SOLI dla BYDŁA w Samborze**  
powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku  
detaliczną sprzedaż tej soli  
**p. Janowi Skowrońskiemu,**  
w Samborze, (rynek I. 11.)  
który obowiązany jest ten artykuł utrzymy-  
wać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości.  
50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem  
z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez  
worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek  
należy uścić kaucyę w kwocie 40 hal. —  
W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie  
SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy  
za jeden kilogram.  
Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy,  
silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania  
mu od czasu do czasu a szczególnie w mie-  
siącach jesiennych i zimowych soli — do  
rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

**Zarząd sprzedaży nawozów sztucznych w Samborze**  
stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności  
pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki  
**nawozów sztucznych**  
jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mi-  
neralne tudzież mączkę żuźlową Thomasa w cenie  
nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagono-  
wych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia  
P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne  
sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy  
Kótek rolniczych w Krakowie.

**KUPUJCIE!**  
**KAWĘ** zdrowotną **Wolnego.**  
i żytnią **Wolnego.**  
KAWA ZDROWOTNA wyrabiana jest z fig, żyta  
jarego i żołądzi a ŻYTNIĄ z żyta jarego.  
Badane są przez UNIWERSYTET MEDYOZNY  
WE LWOWIE i polecane dla dzieci, słabowitych  
w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych  
Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie  
truczną „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce  
szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona  
kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych  
największych wrogów Prusaków a cykorya Franka  
również z zagranicy, —  
— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte  
wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swo-  
ją. „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ  
ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.  
Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonałą polecam  
tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ prze-  
dewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić  
mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.  
Do nabycia we wszystkich handlach korzennych  
i drogueryach. 110  
**A. WOLNY, STANISŁAWÓW.**

**BACZNOŚĆ!!!**  
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. P. T.  
Publiczność, iż z dniem 1. grudnia 1906. otworzyłem  
w Samborze, ul. Kościuszki, Hotel Imperial  
koncesyonowane

**przedsiębiorstwo spedycyjne  
i przewozu mebli**  
i zapewniam, że przeprowadzenie skuteczniam bez naj-  
mniejszego uszkodzenia, gdyż posiadam stosowne do te-  
go wozy i usługę.  
**Ceny najprzystępniejsze.**  
Polecając się Szan. P. T. Publiczności upraszam  
najuprzejmiej o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa  
a staraniem mojem będzie pod każdym względem za-  
dowolić Szan. P. T. Publiczność, aby zadowolony był  
na Jej zupełne uznanie, kreśląc się  
z głębokim szacunkiem  
**G. Schubert.**  
4-13

**Powiększony handel galanteryjny**  
**Alfreda Skowrońskiego**  
POLECA  
wielki wybór nowości galanteryjnych i norymberskich,  
obuwia z najlepszych fabryk,  
bielizny męskiej, krawatek, kołnierzyków i manżetów,  
skład perfum i mydeł wyrobu krajowego i zagranic.  
Czapki studenckie i odznaki  
po cenach umiarkowanych. 36

**Jan Skowroński**  
w Samborze, rynek I. 11.  
poleca swój bogato zaopatrzonej skład:  
**towarów korzennych, win, delikatesów**  
**Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i za-**  
**granicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika**  
**koniaków francuskich i węgierskich.**  
WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie,  
reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrol-  
skie, i szampańskie.  
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i ka-  
szteleńskie.  
Główny skład HERBAT i KAW.  
Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,  
MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.  
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St.  
Gurgula w Jarosławiu.  
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.  
POKOST, terpentyna, OLIVA do maszyn,  
francuska MASA do zapuszczania podłóg  
i najnowszy LAKIER do podłóg bezwony,  
który w przeciągu 5 minut wysycha.  
MYDŁO, KROCHMAL ryżowy, pszenny,  
Bażanta i Hoffmanna.  
FARBKA proszkowa i w kostkach. 97

**Pokoje do śniadań.**  
**Mydło liliowo-mleczne**  
„STECKENPFERD”  
Bergmanna i Ski w Dreźnie i Tecznynie n/E, najskuteczniejsze  
ze wszystkich leczniczych mydeł, które — jak świadczy o tem  
codziennie otrzymywane pisma pochwalne usuwa piegi i przy-  
czynia się do utrzymania zdrowej, delikatnej i różowej cery.  
Do nabycia w cenie po 80 hal. za sztukę we wszystkich  
aptekach, drogueryach, salonach fryzjerskich i składach perfum  
i mydeł (8-40)